GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 47.

W NIEDZIELĘ DNIA 12. CZERWCA 1803.

Z Wiednia d. 4 Czerwca.

J. C. K. M. raczył jenerała polowego wachmistrza hrabiego Fresnel mianować nayłaskawiey C. K. aktualnym podkomorzym.

Uwolnionego od służby z całkowitą pensyą C. K. nadwornego buchhalteryi konsyliarza Jana Törek, raczył J. C. K. M. w nadgrodę iego 61 letniey wierney i gorliwey służby wielkim medalem złotem z łańcuchem nayłaskawiey udarować.

J. C. K. M. raczył nayłaskawiey dotychczasową płacę po 1 ryń. 15 kr. na poiedeńczą ſtacyą od iednego konia, pocztmiſtrzom w tych kraiach, w których do końca Maia była uſtanowiona, aż do oſtatniego Października r. b. przedłużyć.

Tuteyszy C. K. uprzywileiowany broni fabrykant Mikołay Oeſterlein, poſtanowił dla swoich robotnikow inſtytut dobroczynny, i plan iego gubernium niższey Auſtryi do potwierdzenia podał. Ten nie tylko z pochwałą przyięty zoſtał, ale nadto kazało go wspomnione gubernium wydrukować i iego robotnikom rozdać. Ten dobroczynny inſtytut będzie wspierał nie tylko chorobą złożonych rzemieślników, ale nawet i tych, którzy dla podeszłego wieku nie będą w ſtanie więcey pracować, a sami przez ſię nie mogą ſię utrzymywać.

Z Londynu d. 24. Maia.

Nieprzyiacielskie kroki na morzu przeciw Francyi iuż ſię rozpoczęły. Pierwszy francuzki ſtatek, który fregata Acoſta do Plimutu przyprowadziła, był z Bordeaux do St. Malo przeznaczony. Taż fregata przyprowadziła prócz tego francuzki bryg przeznaczony z Hawru do St. Domingo. Kutter Pigmy od eskadry Sidneia Smitha zabrał także bogaty francuzki ſtatek z wyspy francuzkiey płynący, i do Dunow odesłał. — Trzy bogate hollenderskie ſtatki z Surynam i Demerary płynące, zoſtały od naszych okrętow zatrzymane i tymczasowo do Dunow odesłane. Jeżeli woyna z Hollandyą wyniknie, będą skonfiskowane, a ieżeli nie, będą oddane. Prawie cała zachodnioindyyska hollenderska flotta znayduie ſię iescze w drodze. Od Francyi zawisło iakie kroki nasz rząd przeciw Hollandyi przedſięweźmie, ſiednak radłby zawsze ten kray od nieszczęść woyny zachował. Ale, że spodziewać ſię potrzeba, iż Francya nie zoſtawi Hollandyi neutralną, zaczem rząd nasz wydał rozkazy, aby wszyſtkie hollenderskie ſtatki tymczasowo zatrzymywano.

Przełożono iuż także parlamentowi inſtrukcye, które lord Hobard z rozkazu Króla był wydał względem przylądka Dobrey Na-

dziei. W pierwszey instrukcyi d. 17 Paźdz. 1802 zalecono jener. Dundasowi, aby dla zaszłych okoliczności, nie oddawał przylądka, iednak troskliwie unikał wszystkiego, coby mogło niespokoynością nabawić rząd batawski. W drugiey d. 16 Listop. zalecono mu aby go natychmiast oddał, co w istocie nastąpiło.

Jenerał Andreossy przy odpłynieniu z Dowru był wystrzałami z armat pożegnany. P. Portalis, sekretarz legacyi francuzkiey wyiechał d. 20 z Londynu z swoią małżonką, a nasz sekretarz Talbot iest tu wkrotce z Paryża spodziewany.

Summę, którą Ameryka przyrzekła Francyi za Luizyanę zapłacić, podaią na 8 mill. Dollarow.

Amerykański poseł P. King, który stąd odwołany został, doniosł przed wyiazdem swoim urzędownie naszemu ministerium o nabyciu od Francyi na rzecz ziednoczonych stanow Ameryki Luizyany z miastem Nowy Orlean. "Prawo żeglugi W. Brytanii na Missisipi (dodaie) zostało w tym układzie nienaruszenie zachowane. Spodziewam się, że to udzielenie będzie z ukontentowaniem przyięte, iako dowodzące troskliwości stanow amerykańskich o utrzymanie przyiaźni z J. K. Mością.,,

Wiadomości z St. Croix pod d. 3 Kwietnia donoszą, że St. Domingo w smutnym znayduie się stanie, że cała południowa część iest w zupełney insurekcyi, że wszystko ogniem i mieczem iest niszczone i że Argwin od Murzynow zdobyte zostało.

Admirał Duckworth otrzymał rozkaz attakowania woyskiem z Jamayki wyspy Martyniki. Przeciw St. Domingo iuż także przedsięwzięto środki.

Dla ieńcow woiennych iuż wyporządzaią więzienia. W Kale zabrano mały statek angielski z Deal i 5 na nim będących ludzi w więzieniu osadzono.

Kupieckie okręty przeznaczone do Rossyi otrzymały konwoy. W Irlandyi włożono także tymczasowe embargo na wszystkie okręty.

Port brestański będzie teraz od flotty admirała Cornwallisa blokowany, która iest na 8 miesięcy w żywność opatrzona.

Fregata Ametyst popłynęła na Elbę, dla przewiezienia królewicza Xcia Glocestru do Anglii.

Ponieważ Irlandya może bydź celem zamierzeń francuzkich, zatem czynią tam przygotowania do dzielney obrony. 15,000 ludzi milicyi, z samych protestantow złożoney, iest iuż ćwiczonych.

Armiia jenerała Mortier w Hollandyi, przybrała iuż nazwisko armii hanowerskiey.

Posłaniec stanu Lyell pobiegł z depeszami do Petersburga. Sekretarz ambassady rossyyskiey tamże poiechał.

Dziś rano przybiegł znowu goniec znaywiększym pospiechem z Paryża do lorda Hawkesbury.

Nasz ambassador w Hadze P. Liston, otrzymał rozkaz żądania od batawskiego rządu oświadczenia względem iego w teraźnieyszey woynie postępowania. Jeżeli Francya nie uzna Hollandyi (o czem wątpiemy) za neutralną, tedy P. Liston opuści Hagę.

Do wschodnich Indyy posłano lądem i morzem depesze, ostrzegaiące o rozpoczęciu nieprzyiacielskich krokow i nakazuiące obwarowanie Pondyszerow.

Xże Esterhazy przybył tu z Paryża.

Parlament.

Wczoray wniosł lord Pelham w wyższey izbie adres podziękowania Królowi z powodu ostatniego poselstwa. Z przełożonych papierow (wyraził) widzi każdy iasno, że

ministrowie nie chcieli nic zataić. Może ich postępowanie podpadnie wczasie roztrząsaniu; teraz tylko zachodzi pytanie, czyli mamy sprawiedliwą przyczynę do woyny? Podług mego przekonania, mamy do niey, po ścisłey rozwadze papierow, naymocnieysze powody. Jest nieuchronną rzeczą zapewnić nasz honor narodowy, nasze prawa, nasz handel i niepodległość przeciw huci powiększania się Francyi. Na d. 27 Stycznia zaczął rząd francuzki domagać się natarczywie ustąpienia z Malty, w tym właśnie czasie, kiedy odkrycie iego taynych zamiarow, wymagało żądać z strony iego tłómaczenia. Zastanowiwszy się w ten czas nad wszystkiemi krokami rządu francuzkiego, pokazało się, że iego postępowanie było pasmem czynow, niezgodnych wcale z zamiarami pokoiu i przyiaźni względem tego kraiu. Widziano wyraźnie, że odzierżenie Egiptu było nieustannym celem pierwszego konsula. W iedney rozmowie z naszym ambassadorem nie ukrywał iuż wcale swoich zamiarów. Koniecznie więc wypadało zatrzymać dłużey Maltę. Ani Francya, ani żadne inne mocarstwo nie ma przyczyny zazdrościć Anglii posiadania dłużey Malty. Masz narod angielski na tyle dowodow nie przyiaźnych uczuciow z strony Francyi i obelg milczeć i znieść ie lub okazać w sposób godny swoią niechęć? To pytanie niechay izba rozwiąże. Ministrowie użyli wszystkiego dla utrzymania pokoiu; długo wytrzymywali, niżeli przystąpili do ostatecznego kroku. Przed Europą iest zapewne Angliia usprawiedliwioną; że izba także ten krok pochwali, nie wątpię, i dla tego wnoszę adres podziękowania, na który zezwalaiąc, nie iest nikt obowiązany całkowity postępek ministrow pochwalać.. — Potem czytano adres

Xżę Cumburland (Królewicz Ernest) — Kto czytał przełożone izbie papiery, musi wyznać, iż teraz zachodzi tylko pytanie, czyli Angliia ma pozostać wolnym i niepodległym kraiem, iakim zawsze była, lub czyli się zniżyć do sromotnego stopnia podległości, do którego nieszczęściem nie ieden kray przywiedziony został. Na dowodach ambicyi i duchu przewodniczenia od dawna nie zbywało Francyi, lecz przełożone papiery iaśniey to okazuią. Zagrożeni od ambitnego mocarstwa, spodziewam się, że cały kray iednym tylko duchem patryotyzmu na iego obronę tchnąć będzie. Moment ninieyszy wzywa mocno każdego do łączenia rąk, do podania bark do znoszenia ciężarow i dla wspolney sprawy zapomnienia wszelkich nienawiści. Nie za małą rzecz walczemy, bo za naszą niepodległość. Przywiodę tu dawne czasy, kiedy ten piekny kray domowa woyna niszczyła, i na łup obcem wystawiała. Tęgość i zgoda wszystko przezwyciężyła. Oby i teraz nas ożywiała! Jakże Francya przeciw nam postępowała? Nie starałasz się wszędzie nasz wpływ wykorzeniac? Opuściłasz kiedy do tego moment? Papiery są tego wszystkiego iasnemi dowodami. Mamyż spokoynie patrzeć na podbiianie prze Francyą iednego po drugim kraiu, aż nakoniec na nas przydzie koley? Przekonany iestem, że nigdy do tego nie przyydzie, aby nasze ślachectwo było zniesione, konstytucya obalona, a ołtarze znieważone, owszem poki jtylko duch patryotyzmu ożywiać będzie narod, zawsze potrafiemy iak dotąd się działo odeprzyć mężnie zdobywcę. Xżę Clarence mowił w podobnymże sposobie.

Hrabia Stanhop: Ja oświadczam się przeciw adressowi. Nie byłoż iuż żadnego środka do utrzymania pokoiu? Nie pamiętamyż, że podczas woyny nowe taxy muszą bydź nałożone, a tych mamy iuż aż nadto, i drożyzna nastąpi? Obawiaią się, aby Bonaparte przez Egipt nie trafił kiedyś do naszych wschodnich

Indyy. Lecz iak sobie bądź, zawsze on ieſt nadzwyczaynym człowiekiem; nikt dziś nie wie, iaką myśl on iutro iuż wykona, i tem więcey go za to szacuię.

Lord Melwille (Dundas): Cieszy mię, że negocyacya względem Malty nie doszła. Malta nie ma bydź więcey od Anglii oderwaną.

Marg: Landsdown: Ja bym sobie życzył, żeby ieszcze negocyacye mogły bydź ponowione dla uniknienia nieszczęśc woyny. Przykład amerykańskiey woyny oſtrzega nas, abyśmy dla czczey ambicyi nie porywali ſię do oręża.

Lord Grenville i inni mowili ieszcze za adreſſem, który był 142 przeciw 10 głosow przyięty.

D. 20 ieszcze żądał lord Barrington udzielenia proiektu z ſtrony francuzkiey, który miał bydź po wyieździe lorda Whitwortha z Patyża nadesłany. Pelham przyznawał nadeyście takowego proiektu, lecz dodał, że był tego rodzaiu, że nie mogł bydź wcale przyięty. — Fitzwilliam domagał ſię papierow względem francuzkich agentow i uzbraiań we Francyi. Lecz Pelham oświadczył, iż takowe papiery bez naruszenia kanału taiemnicy nie mogą bydź udzielone. Fitzwilliam mowił daley, iż ten kray nie ma ſię przyczyny obawiać wtargnienia nieprzyiacielskiego, chybaby ſtało ſię nadnaturalnym sposobem, iak zacny lord utrzymuie. — Stanhope oſtrzega znowu o sekrecie zniszczenia naszych flott, który nie iaki Amerykanin Fulton udzielił pierwszemu konsulowi.

W niższey izbie P. Whitbread żądał wiedzieć d. 20 czyli P. Talbot w Paryżu, a Portalis w Londynie urzędownie są zoſtawieni. Lord Hawkesbury zaprzeczył tego, dodaiąc, że domowe intereſſa posłow muſiały ich zatrzymać. P. Whitbread pytał ſię daley czyli od wyiazdu z Paryża lorda Whitwortha nie nadeszły nowe propozycye z ſtrony Francyi? P. Grey ponowił to samo pytanie, z dołożeniem czyli ieſt prawdą, że Imperator Roſſyyski ofiarował swoie pośrednictwo? — Lord Hawkesbury: Nie będę taił, że po wyieździe lorda Whitwortha z Paryża nadeszły nowe propozycye, w których zezwala rząd francuzki na 10 letnie poſiadanie przez nas Malty, ale pod warunkiem, ażeby Francya trzymała przez tyleż lat neapolitańskie Otranto i Tarento i te obwarowała. Na takie warunki niemożna było zezwolić, bez naruszenia naszych umow z dworem neapolitańskim, do którego te mieysca należą. Co do pośrednictwa Imperatora Jmc to w momencie kończących ſię negocyacyy przybiegł goniec do Paryża z inſtrukcyą, że lubo Imperator Jmc nie chce ſię mięszać do zatargow pomiędzy W. Brytanią i Francyą zachodzących, pragnąłby iednak, ażeby mogły bydź w dobry sposob zagodzone. Wspomniony Monarcha nieprzysłał z resztą wyraźney inſtrukcyi do iakiego ſtopnia pośrednictwo iego ma zachodzić; a czekać aż nowe nadeydą inſtrukcye z Peterburga byłoby nader szkodliwą rzeczą w teraźnieyszych okolicznościach dla naszego kraiu.

Dnia 27. Maia.

Gdy d. 23 t. m. lord Hawkesbury wniosł do izby niższey adreſs podziękowania Królowi za iego oſtatnie poselſtwo, i gdy potem P. Erskine miał mowę, P. Pitt zabrał głos w naſtępuiący sposob:

" Mamy teraz dwa zagadnienia do rozwiązania: nayprzod czyli poſtępki Francyi daią do woyny powod, powtore czyli poſtępowanie miniſtrow nagany, czyli też pochwały ieſt godne? Pierwsze podług moiego zdania ieſt iedynym przedmiotem dziſieyszego poſiedzenia. Dla ſtanowienia z pewnością, czyli są słuszne powody do toczenia z Francyą

woyny, nie masz potrzeby długiego roztrząsania, iak daleko zayśdź powinny obrażaiące kroki, ażeby nas do woyny uprawnić mogły; dosyć ieſt zaſtanowić ſię, czyli dopełniła ſię miara niesprawiedliwości, i czyli poſtępowanie Francyi pokazało ſię dosyć nieprzyiacielskiem, ażeby woienne przygotowania nieuchronnemi ſię ſtały. Z mowy członka naprzeciwko mnie ſiedzącego wnoszę, że to będzie powszechnem zdaniem izby, i chociaż niemożna doſtatecznie widzieć, iąki ieſt cel i osnowa onego, przyznać iednak trzeba, że napaści i obrażenia ze ſtrony Francyi doſtatecznemi są do usprawiedliwienia naszych uzbraiań. Chwaliłem traktat amieński nie dla tego, ażeby iego warunki uspokaiaiącemi były — bo ktożby ie mógł brać za takie — ale iedynie, że sądziłem iakik lwiek pokoy wśrod owczesnych okoliczności lepszym nad woynę. Jeżeli zaś od dnia owego Francya wcale nie pokazuie skłonności do zachowania amieńskiego traktatu, ieżeli nabytki, coraz daley posuwane, i wynurzone kilkakrotnie zamysły zagrażaią bezpieczeńſtwu naszey oyczyzny, cóż więc nam pozoſtaie procz użycia wszyſtkich źródeł kraiu, ku iego zabezpieczeniu. Rzecz godna uwagi, że tenże sam kray, który był teatrem zapału angielskiego przeciw francuzkiey dumie, dziſiay obrała sobie Francya za cel napaści, że tenże grunt, który oſiągniona chwała, i krew rozlana dla Anglikow świętym zrobiły, dziś będzie służył za mieysce pierwszego uſiłowania do zniszczenia honoru i chwały Brytonow. Nie tylko rapport Sebaſtyaniego uważam za dowod nieprzyiacielskich zamysłow, ale samo iego wysłanie do Egiptu, iuż ma naymocnieyszą onychże cechę. Wysyłać upoważnionego agenta dla przeyrzenia i rozpoznania kraiu nie maiącego żadnych związków z narodem, ktory go wysyła, chyba żeby szkodzić ościennemu mocarſtwu, ieſt krok oburzaiący i bardzo podeyrzany, który już nie iako zorzę nieprzyiacielskich zamysłow, ale iako iſtotny krok nieprzyiaźni uważać należy. Gdybyśmy taiemnie naszego officyera dla przeyrzenia południowey Ameryki wysłać chcieli, mogliżbyśmy wmowić w Hiszpanią lub inne europeyskie mocarſtwa, że cel tego wysłania ieſt wcale niewinny? Ale Francya dała tłumaczenie w tey mierze, któremu chyba ten zawierzać będzie, kto przypuści, że i wysłani do naszych portow agenci handlowi dla mierzenia ich głębokości, rozpoznawania mieysc wylądownych i pisania w liczbach, są tylko wysłanemi w celu nauk. Cóż pozoſtawało Anglii, nad zabezpieczenie tego, co za naywiększe bezpieczeńſtwo przeciw nieprzyiacielskim zamysłom sądziła? Przegrażaiące domagania ſię Francuzów o opuszczenie Malty były w pośród tych okoliczności ieszcze bardziey uderzaiącemi, zwłaszcza gdy warunki, pod któremi Malta oddaną bydź miała, niepodobnemi do wypełnienia były. Drugą ieszcze ważnieyszą okolicznością było wysłanie agentow handlowych, których nie można uważać inaczey iak tylko za upoważnionych śpiegow, iakich ieszcze żaden rząd nie wysełał, a którychby ukarać należało, gdyby wczaſie woyny schwytani byli. Są to goście tak osobliwſi, iż chciałbym wiedzieć czyli nasza administracya podobnych gdzie wysłała, lub czyli to uczynić zamyśla. Inny zamysł, który każdego Anglika oburzyćby powinien, a któremu gdybyśmy ulegli poſtawiłby nas w rowni z innemi Rzepltemi; ieſt to zamysł mieszania ſię wskład naszego rządu, i przepisywania nam uſtaw, nakoniec pretensye względem wolności druku i względem emigrantow. Oświadczenia pierwszego konsula w rozmowie z lordem Whitworthem nie są wyrazami pospolitemi mowy potoczney. Tchną one zamiarami nieprzyiacielskiemi. Potem P. Pitt

przebiegał dzieie roku ostatniego dla pokazania ducha i środkow Francyi i oświadczył, że należałoby stawić przeciw Francyi naypotężnieyszy odpor. Zachęcał także i do offiar dla pokazania Francyi, że iesteśmy w stanie oparcia się iey napaściom &c. &c.

P. Grenwille: Nie masz teraz pytania względem postępowania ministrow, idzie tu tylko oto, czyli woyna iest sprawiedliwa? Rzut oka na podane papiery przekonywa nas, że mamy do niey naysprawiedliwsze powody. Podług mnie samo wysełanie śpiegow pod maską przyiaźni iest słusznym do woyny powodem, a mocnieyszym ieszcze to mnostwo wyzywań, i napaści z strony Francyi. Jeżeliby zaś z przeciwney strony utrzymywano, żeśmy powinni!, traktatu amieńskiego święcie dochować, tedy wcale niechcę bronić traktatołamstwa. Lecz śmiało przy tem obstaię, że nigdy nie można od ugadzaiącego się wymagać, ażeby swoich przyrzeczeń dotrzymywał, skoro drugi działa przeciwnie. Gwarancya państw tureckich iest naygłownieyszym przedmiotem amieńskiego traktatu, ale Francya przez wysłanie półkownika Sebastyaniego i pierwszy konsul przez swoie oświadczenia dali to oczewiście poznać, że utrzymanie państwa tureckiego w iego całey obszerności nie iest przedmiotem traktatu. Nie powinniżeśmy chwycić się skutecznych środkow dla zastawienia się przeciw nieprzyiacielskim zamachom Francyi? Drugie mamy pytanie, czy woynę radzić należy? Skutki woyny mogą bydź bardzo szkodliwe. Bez wielu potrzeb będziem się musieli obeyśdź. Samo tylko złe stoi nam przed oczami, i nim żeli woynę na pokoy zamieniemy, musiemy ieszcze nieiaki moment zaczekać; tak twierdzi wielu. Ale czyliż my w samey istocie zamieniamy pokoy na woynę? My tylko zakończamy rozeym nayniebezpiecznieyszy, wychodziemy z wątpliwego nader położenia i wszelkich sił przykładamy ku ustaleniu rzeczy. Że to sił naszych użycie nie będzie bezkorzystnem, że ochocze nasze postępowanie będzie skutecznem, iuż tego mamy przykład na Luizyanie. Czyż sprzedanie tego kraiu Ameryce ma bydź brane za dowod umiarkowania i sprawiedliwości? Wcale nie. Prawdziwem źrzodłem iego są nasze uzbraiania, więcey powiem, iest owszem dowodem niewątpliwym zamysłow nieprzyiacielskich dążących do oderwania od nas tego sprzymierzeńca.

P. Grey żałował, że P. Pitt za woyną się oświadczył, bo ieżeli los całego państwa w ustach iednego człowieka zawarty, tedy śmiało twierdzić można, że zależy także od treści mowy, którą zacny członek miał na dniu wczorayszym, a która tak wielkie wrażenie w izbie zrobiła.

P. Fox: Mnie się zdaie, że rozstrząśnienie postępowania ministrow, iest nieoddzielnem od zapytania teraźnieyszego. Jestże moy przyiaciel (P. Grenwille) i szanowny członek pod galeryą (P. Pitt) skłonny do podziękowania ministrom za ich spokoyne postępowanie? które ieżli odmieniaią, za coż na adres głosować? Tym czasem zacny mowca (P. Pitt) chce, ażeby nie tykać postępowania ministrow. Lękam się, bo podobno ministrowie nie długo go będą mieć tak dla siebie względnym. Od nieiakiego czasu tak dalece uchyliłem się od wszelkich politycznych związkow, iż nie iestem w stanie rozpoznania, iakie teraz kleią się prywatne intrygi; ale dziwić się muszę, że po długiem nastawaniu na ministrow pierwszy raz przecież odezwał się w odmiennym wcale sposobie. Może tego iest przyczyną przytomność ministra i głęboki szacunek oddawany powszechnie mowom iego. Daią pokoy ministrowi, ponieważ tu iest przytomny, a wyglądaią oddalenia się, żeby na nowo zostrzyli swe pociski. Że iednak iestem przyiacielem wolnomyślnych sporow, żal mi, że zacny mowca wstrzymuiąc się ze swoiem zdaniem o ministrach, zawiązał usta wszystkim. Jakieżkolwiek czuię ukontentowanie ze słuchania zacnego mowcy, bo w istocie iego wymowa w zadumienie wprawia, nie życzę iednak sobie często go tutay widywać, ponieważ przykroby mi było, widzieć tylu wybornych mowcow tak głebokie względem rządu zachowuiących milczenie, iakie w dotegoczesnych sporach zachodzi. Dla czegożeś my zawarli traktat amienski. Nie dla tego, ażeby był dogodnym, nie żebyśmy się spuszczali na sprawiedliwość i umiarkowanie Rzpltey francuzkiey, ale dla tego, że w owczesnych okolicznościach pokoy wcale był pożądany, i chociaż ten pokoy nie nadawał kraiowi zupełnego bezpieczeństwa, dawał go iednak tyle, ile w dzisieyszych związkach narodow mędrzec spodziewać się może. Rzecz iest nierostropna więcey sobie życzyć i żądać, bo gdyby wszystkie narody dopoty woynę wieśdź chciały dopokiby się nie uyrzały w zupełnem bezpieczeństwie, to iest w stanie podług dzisieyszych okoliczności niepodobnym, musiałyby toczyć woynę bez końca. Myśl iakobyśmy traktatem amieńskim od wszystkich związ-

kow z lądem wyłączonymi byli, ieſt bardzo nierozsądna, z tem wszyſtkiem nasze źrzodła powinnyto pośrednictwo oznaczyć. Wcielenie Piemontu do Francyi tem mniey ieszcze wyrzucanem bydź może, bo Piemont ieszcze przed pokoiem amieńskim był francuzką prowincyą. Na uskarżania przeciw poſtępowaniu Francyi z Szwaycarami zgadzam ſię zupełnie, ieſtto po poſtępek wcale przeciwny, z tem wszyſtkiem nie ieſt ieszcze powodem do woyny, bo to nie ieſt żadna napaść na Angliią, pomimo nawet przesadzonego prawidła, że każdy krok Francyi ku zwiększeniu potęgi i wpływu ieſt względem W. Brytanii nieprzyiacielskim krokiem; mimo prawidła, które wszelki wzroſt rękodzieł i źrzodeł Francyi za doſtateczny powod do woyny uważać każe. Gadactwo o Malcie morduie cierpliwość zgromadzonych tu członkow. Nie ieſt ona tyle warta, aby miała iedynie za przyczynę do woyny służyć. Tak też więc o niey sądzono i przeto dla nadania lepszego rzeczom pozoru wspomniono o Batawach i Szwaycaryi. Zacny mowca nazwał Hollandyą przed murzem dla Anglii. Nie chcę ia tu roztrząsać, czyli ona w iſtocie zasługuie na to nazwisko, ale zdaie mi ſię, że miniſtrowie względem w prowadzenia i utrzymywania woysk francuzkich w Hollandyi powinni byli przeciwko Francyi w naywyższym tonie mowić. Poſtępowania Francyi z Batawami nie mogą pochwalać, rownie iak i traktowania Tuſſainta. Przyznaię że Francya miała przyczynę żalić ſię na wolnosć drukarni angielskiey, ale trzeba mnieysze złe cierpieć, ażeby większemu zapobiedź. Tym czasem życzyłbym sobie, aby ſię tylko na woynie papierowey skończyło, i żebyśmy poſli za radą Bogini rozumu, ktora wczalie walki Achilla z Agamemnonem takich słow od Homera pożycza, ażeby zchowawszy miecze do pochew wzięli ſię raczey do broni ięzyka. Daleki ieſtem od tego, ażebym miał pochwalać wygnanie zbiegow francuzkich z Anglii, boby w tym przypadku względem zbiegow irlandzkich wzaiemności od Francyi żądać wypadało. Co ſię tycze francuzkich oświadczeń względem Szwaycaryi, że Angliia z tym kraiem żadnego niema związku, to godne ieſt dowodzenia; z tem wszyſtkiem piękniey byłoby i ſzlachetniey pominąć to wspaniałomyślnością. Wysełanie ſpiegow pod tytułem agentow handlowych, wydanie manifeſtu w iedney z zagranicnych gazet, uprawnia do przełożeń i domagania ſie o satysfakcyą, ale nie do woyny. Oświadczeniom pierwszego konsula wielką nadaią wagę; a ia nie wiem, czy w tem ieſt co zaſtraszaiącego, gdy czciochutny szampierz nie ſtara ſię swoich zamysłow ukrywać. Wreście ia Egiptu i Malty nie mam za rzeczy tak ważne, iak inni i dziwić ſię muszę, iak miniſtrowie tak bardzo lękaią ſię szerzenia Francyi w Europie, gdy tym czasem oni nierownie rozleglejsze państwa w Indyach sobie przywłaszczyli. Ale wrocmy ſię do Egiptu. Czyliż mamy o niego wieśdź woynę? Niech sobie izba przypomni traktat r. 1786 pomiędzy Francyą i Angliią. Było w ten czas w zamiarze podzielenie Turcyi, a Egipt miał dla Francyi przypaśdź. Wydaliż w ten czas miniſtrowie woynę? Wcale nie! Owszem zawierali z nią traktat handlowy. Całe poſtępowanie miniſtrow godne ieſt nagany. Domagaią ſię nakoniec od Francyi zabezpieczenia; ale sami nie wiedzą, iakiego. Podług mnie Malta nie warta, żeby o nią wieśdź woynę. Proszę izby, ażeby raczey przyięła pośrednictwo Roſſyi; bo ta woyna w złych swoich skutkach przewyższy wszyſtkie dotychczas toczone. Ofiary, do ktorych narod ma bydź wzywany są od zacnego mowcy (P. Pitta) z zwykłą iemu świetnością w wysłowieniu, i buyną imaginacyą wyſtawione. Ten obraz nie początkuiącego, ale artyſty ieſt dziełem. Tor poſtępowania w oſtatniey woynie nie może bydź wzorem w teraźnieyszey. Dawniey przeſtano na wyrwaniu iednego zęba, odcięciu iednego członka, attakowaniu nayodleglejszych skraykow. Dziſiay wypadnie odcinać całe części, i w same serce uderzać.

P. Addington: Użalać mi ſię przychodzi, że w tym okropnym momencie, gdzie zapał i iednomyślność są naypotrzebnieyszemi, mowca pełen rzadkich talentow wysila się na rozdwoienie kraiu i wzniecanie uczuciow w dziſieyszym ſtanie nayniebezpiecznieyszych. Zamiaſt budzenia ducha Anglikow, tak iakby przyſtało, on go usiłuie potłumić; ale dufam w uczucia prawdziwie angielskie tak w kraiu iako i w tey izbie, i spodziewam ſię, że łudzące dowody i oszukuiące przedſtawienia ich celu nie doydą. Miniſtrowie nie lękaią ſię weyrzenia w ich sprawy, owszem go życzą sobie. Niespodziewana ieſt skarga, ażeby oni w usiłowaniach o utrzymanie pokoiu nieszczerymi byli, kiedy przeciwnie zarzucano im zbytnią powolność, ulegania i cierpliwość. Zarzucaią nam, iakobyśmy zaraz nie czynili przełożeń o załogowanie woysk francuzkich w Hollandyi. Czyniono ie zaraz, ale że mniemaniem P. Liſtona i wielu znacznieyszych o-

ſób w Hollandyi było, że przełożenia tylkoby los Hollandyi tem nieznośnieyszym zrobiły, przy tym więc punkcie nie obſtawano tak bardzo. Nayznakomitsze osoby w Szwaycaryi są przekonane, że naszemu pośrednictwu winne udzielność swoią. Spodziewam ſię przeto, że izba nie da ſię ułudzić oświadczeniom mowcy, ale owszem tem gorliwiey brac ſię będzie za ręce ku obronie honoru, niepodległości i dobra narodu. Oświadczam t k-że izbie, że niechcę wsparcia niczyiego, którykolwiek nie ieſt gotow dzielnie dla swey oyczyzny pracować.

Po wielu żywych sporach P. Smith wezwał izbę do porządku, w reście adres uchwalono 393 głosami przeciw 67 (PP. Tierney i Sherydan byli na ſtronie liczniejszey.

Dziś rozchodzi ſię pogłoska, że fregata Amazonka, na którey Krolewicz Xżę Kentu z Gibraltaru powracał przez Francuzow schwytana zoſtała. Spodziewamy ſię iednak, że ſię ta wieść niepotwierdzi.

Dotychczas przyprowadzono do naszych portow 22 okrętow francuzkich i 12 hollender. Mowią, że 50 ſtatkow francuzkich bronią napełnionych, a budowanych nakształt naszych rybackich krąży po kanale.

Słychać, że Francuzi opuścili St. Domingo.

Z Chin donoszą, że Cesarz zupełną klęskę buntownikom zadał, tak, iż 10,000 na placu ich legło. Cesarz sam w tey bitwie dowodził. Ogłoſił potem amneſtyą, i 100,000 woyska do Tunkinu wysłał, dokąd ſię sam na koronacyą uda. Buntowniczy mandarynowie chcieli go aresztować, ale pochwytani i potraceni zoſtali.

Ob. Coquebert de Mondret francuzki agent handlowy w Londynie odebrał rozkaz wyiechać natychmiaſt z kraiu, co też iuż uskutecznił.

Liſty z Ameryki donoszą, że woyska polskie, skoro tylko na St. Domingo przybyły, natychmiaſt przeszły na ſtronę Murzynow.

Z Paryża d. 24. Maia.

Wczoray rząd wydał naſtępuiące urządzenie: — Rząd dowiedziawszy ſię przez telegraf o wydaney woynie ze ſtrony gabinetu londyńskiego, ſtanowi: — 1) Kommendanci eskadr i woiennych okrętow Rzepltey maią ścigać, chwytać i do naszych portow przyprowadzać okręty angielskie. — 2) Liſty korsarskie armatorom natychmiaſt maią bydź wydane. — 3) Wszyscy Anglicy należący do marynarki, a maiący przeszło lat 18, którzy ſię we Francyi znayduią, maią bydź natychmiaſt aresztowani, i będą służyć w zakład za Francuzow mogących bydź schwytanemi w Anglii.

Mowca czytaiąc ten wyrok w ciele prawodawczem dodał: — " Angliia dziś tak iak i w r. 1755 i 1777 toczy woynę przed iey ogłoszeniem. Woyna, rzekł prezydent, do którey nas Angliia wyzywa, wcale nas nie trwoży. Potrafiemy ſię siłą odeprzeć. — Dumny gabinet, rzekł Daviste, napaſtuiąc nas grozi niepodległości całego świata.

Trybunat poſtanowił udać ſię *in Gremio* dla podziękowania pierwszemu konsulowi za iego wspaniałe poſtępowanie w negocyacyach. Ciało prawodawcze mu toż samo uczynić.

Wszyscy tu będący Anglicy muszą ſię ſtawic u jener. Junot i będą odprowadzeni do Fontainebleau.

Z Hagi d. 21. Maia.

Nasz rząd prawem odwetu włożył embargo na wszyſtkie okręty angielskie. Kommiſſarz marynarki francuzkiey w Helwetsluys zabrał przybyły tam ſtatek pocztowy angielski, a liſty wszyſtkie natychmiaſt do francuzkiego jener. Wiktora posłane były. Wszyſtkich podróżnych ekwipaż i kommiſſarza angielskiego pocztowego w Brielu aresztowano i do więzienia zaprowadzono. Rząd nasz otrzymał wprawdzie od ambaſſadora francuzkiego wolność dla osob, ale papiery do Paryża posłano.

P. Liſton oświadczył, że Angliia chce z Batawami bydź w neutralności; rząd dla otrzymania podobnego pozwolenia i od Francyi wysłał deputacyą do Paryża.

Z Lingen d. 29. Maia.

D. 26 w wieczor woyska francuzkie zaięły hrabſtwo Bentheymskie, wziąwszy 36 ludzi hanowerskiego woyska i officyera w niewolą. — Daley Francuzi zaięli Meppen, a Osnabrück wysławszy deputacyą do jen. kommenderuiącego uzyskał, że tylko 1800 Francuzow tam weydzie. — Woyska krolewskie zewsząd ſię cofaią i wiele sztafet z Bentheymu do Hanoweru wysłano.

Wczoray piechota francuzka przechodziła przez Haselüne. W osnabruckiem 10,000 woyska francuzkiego znayduie ſię. Jeszcze Francuzi nigdzie naymnieyszego oporu niedoznali, wszyſtkie przygotowania dzieią ſię nad Wezerą.

DODATEK

DO N^ru 47.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 12. CZERWCA 1803.

WYPIS Z PODROŻY

Alexandra Rochona do Magadaskaru i Indyy Wschodnich.

To dzieło zaczyna się od opisu Magadaskaru. Bardzo mało znaydziemy kraiów rownie obfituiących w płody wszelakiego rodzaiu. Widziec tam okazałe drzewa, użyteczne żywice i gumy, len, kanforę przednieyszą od naszey, trzciny cukrowe, wosk, wiele rodzaiow miodu, tytuń, indygo, pieprz biały, bursztyn, ambrę szarą, wiele istot iedwabiowych, bawełnę, Rawen, pewny rodzay palmy służący ku rozlicznym potrzebom domowym, niezmierną mnogośc tak ryb iak i ptastwa, a między innemi ptaki zwane łysemi myszami, których mięso iest delikatnieysze od kurcząt; w gorach ambotysmeńskich znayduie się kryształ gorny, granaty, ślady szyb stalowych, i obfite kopalnie żelaza: nakoniec niezliczone rośliny powiększey części nieznane w Europie.

Na tey wyspie znayduią się rozliczne hordy pod osobnemi naczelnikami żyiące. Ludność Magadaskaru wynosi do 4 mill. mieszkańców. Znayduią się miedzy niemi mędrcy zwani *Ombiasses*, którzy korzystaiąc z łatwowierności mieszkańcow, utrzymuią ich w barbarzyństwie i zabobonach. Wreszcie nie zbywa im na smaku, i zręczności do mechanicznych kunsztow, ale dla niezgrabności swoich narzedzi i niedokładności sposobow, tracą bardzo wiele a niepotrzebnie czasu.

Wielożeństwo iest pospolite u bogatszych i naczelnikow; z tem wszystkiem iedna tylko iest prawą małżonką, reszta zaś są miane za nałożnice, co iednak skutkow nieprzyzwoitych za sobą nie ciągnie, a wszystkie żony między sobą w naywiększey zgodzie żyią. Wreszcie, skoro związek małżeński nie podoba się mężowi lub żonie, natychmiast w rozwodzie znayduią na to lekarstwo, przy czem powrocenie posagu następuie. Cudzołoztwo karzą surowo, uważaiąc one za kradzież; stan bowiem małżeński iest u nich w poszanowaniu naywiększem. Uwiadomiaią cudzoziemcow o winnem uszanowaniu ich żonom, ale im ofiarnią swe corki, poczytuiąc sobie za szczęście miec z onych potomstwo. Niewiasty zamężne rożnią się od panien przez trefienie włosow i wiązanie onych w bukiet na wierzchu głowy, gdy pannom długie warkocze od niechcenia po ramionach igraią. Mężowie smakuią w towarzystwie żon swoich; ich przytomność rozwesela męższczyzny; na ich widok śpiewaią, i pląsaią, powtarzaiąc nieustannie, że one słodzą życia nudoty.... Gdy męższczyzni wyydą na woynę, niewiasty nieprzestaią pląsać i śpiewać przez dzień i większą część nocy, sądząc, że ich pienia i skoki ożywiaią ich mężow, że dodaią im odwagi i mocy, a wśrod tych zabaw nie pomyślą nawet o spoczynku.

Osady tam francuzkie podług zdania P. Rochona, nie przez zdradziectwo mieszkańcow, iak dotąd utrzymywano, ale przez tyranią rządcow, a nadewszystko missyonarzow wyginęły.

Autor zaleciwszy Europeanom lepsze postępowanie względem osad, żałuie straty papierow sławnego naturalisty Komersona, któ-

ry ważne odkrycia na Madagaskarze poczynił, a z którego prac nic się nie pozostało procz następuiącey uwagi o Kwimossach narodzie pigmeyskim wewnątrz wyspy mieszkaiącym.

Rożnią się oni od innych Madegassow białością i tak długiemi rękami, że bez schylania się niżey kolan doięgnąć mogą. U ich niewiast zaledwo w ten zaś piersi dostrzedz można, gdy niemowlęta karmią. Są dowcipnieysi i zręcznicysi od ludow sąsiedzkich, przewyższaią ich w pracowitości i boiu. Nigdy ich okoliczne narody nie mogły pokonać. Otoczeni nie dostępnemi gorami pokonywaią i druzgoczą swoich acz przewyższaiących w liczbie napastnikow. R. 1770 P. Modeve rządzca francuzki pokazał mi między swemi niewolniczkami młodą Kwimoskę, 3 stopy i 7 calow wzrostu maiącą. W tem iednak małem ciałku proporcya wszystkich członkow była naypięknieyzsza, oprocz rąk do łydek dostaiących. Włosy miała krotkie i wełniste, twarz słodką i dobroc oznaczaiącą; wszędzie widzieć można było skład bardziey europeyski niż Madegaski.....

(*Reszta potem.*)

DONIESIENIA.

Skutki Spirytusu Mydlanego za pozwoleniem Prześ. C. Kro. Pełnomocney Nadworney. Kommissyi Fabrykowanego.

1) Wywabia ten Spirytus wszystkie plamy na suknie lub materyi z tłustości, dziegciu, smoły i mazi napuściwszy niem plamy, i pierąc tak długo, wodą czystą miętką, aż Spirytus zewszystkim wyydzie.

2) Można onego także używać do golenia i umywania się, ponieważ mieszany z wodą letnią miętką daie pianę naypięknieyszą, i zrobi powtore ciało piękne, czyste i delikatne wlawszy kilka kropel w wodę do umywania się.

3) Czwarta część Spirytusu tegoż zmięszana z trzema częściami wody czystey iest sposob naylepszy do chędożenia obrazow lub portretow, lecz obmywszy one czysto, dopoty chustką białą płocienną obcierać trzeba, dopoki zewszystkiem nie wyschną.

4) Spirytus ten także goi wszystkie pucblizny i siniaki z uderzenia albo ztłuczenia się pochodzące, kiedy członek skaleczony niem się myie, i chustka płucienna w onym maczana tak długo się przykłada, aż boleść wcale ustaie.

5) Także iest on naylepszym lekarstwem na ręce od mrozu spuchnięte, albo napękane, kiedy sobie kto tym Spirytusem co rano i wieczor ręce dobrze naciera.

6) Gdy ten Spirytus nietylko członki wzmacnia, lecz i rozpędzania i ulżenia boleści moc posiada, można iego na rany, wleiąc kilka kropel w one, na łamanie kości, kurcz i romatyzm z naylepszym skutkiem używać smaruiąc członek cierpiący boleści Spirytusem tym, i wystrzegaiąc się wiatru. Podobnież rozpędza wszelką puchlinę, i członki podwoyne u dzieci okażące się zmieszany z wodą do kąpieli używać się maiącą. Czyni także ulgę w boleści zębow, i goi wszelkie guzy.

Dostanie tego Spirytusu u Jmć Pana Józefa Jerzego Trasslera Drukarza i Księgarza mieszkaiącego na Ulicy Grodzkiey pod Nomerem 229.

W flaszkach półkwartowych po zł. ryń. 1 kr. 8, w kwaterkowych po kr. 34 w półkwaterkowych po 17 kr. Kto razem bierze za ryń. 10 ma sobie przyznane 10 od sta Rabatu.

Podaie się do wiadomości publiczney iż w cyrkule Sandomirskim we wsi Małoszycach dziedziczney Jmć Pana Ignacego Dowbora, umarła pierwszych dni Marca roku teraźnieyszego Franciszka Witkowska, która miała męża niegdyś w Warszawie, a potem wdową będąc służyła w cyrkule Sandomirskim w rożnych mieyscach, a nakoniec w wyżey rzeczoney wsi Małoszycach pakt krow trzymała, ktorey że sukcessorowie, a z tych corka iedna na Ukrainie według powieści zmarłey ma się znaydować, przeto obwieszczaią się ciż nieznaiomi sukcessorowie że nieiakiś maiątek tak w gotowych pieniądzach iako też niektórych ruchomościach pozostał, ażeby po osiągnienie iego przyzwoite dowody w iuryzdykcyi dworskiey że są praw-

dziwemi zmarłey sukcessorami złożyli, i należytość prawnie udowodnioną odebrali. Dan w Krakowie dnia 18 miesiąca Maia 1803 roku.

Ignacy Dowbor.

Dnia 13 Czerwca r. b. o godzinie 9tey zrana będzie Budynek drewniany na podworzu w kamienicy funduszu edukacyynego pod Nrem 606 na Szpitalney ulicy w Krakowie znayduiący się, w tey samey kamienicy więcey daiącemu za gotowe pieniądze sprzedany, co każdemu nineyszym do wiadomości publiczney się podaie.

Z C. K. dóbr kraiowych zachodnio Galicyyskiey Administracyi.
W Krakowie dnia 21 Maia 1803.

Pan Sr. Vezus malarz, któren na krotki czas w tem Mieście zostawać ma, osądził bydź swoią powinnością tuteyszey Publiczności swoie usługi ofiarowac w malowaniu Portretow w miniaturze, także małe miniaturki gustu angielskiego, ktore szczególnieyszego podobieństwa są, do tego przydadź można regularnośc rysunku, iako też i doskonałośc tuszu.

Mieszka w Biskupim Pałacu przy Wiślney Bramie.

Magistrat C. K. Miasta Lublina, Zydowi Wolf Fliegel ninieyszym Edyktem oznaymuie, iż przeciw niemu w tuteyszym Magistracie, Zyd Jankiel Moszkowicz, względem otaxowania iego kamienicy, tu w Lublinie pod Nrem 80 znayduiącey się, na satysfakcyą długu w summie 560 ryń. żałobę podawszy, o sądową pomoc dopraszał się. Magistrat, któremu mieysce pomieszkania iego niewiadome, i gdy może wcale w C. K. dziedzicznych kraiach się nieznayduie z iego niebezpieczeństwem i kosztem tuteyszego mieyskiego adwokata Pana Andrzeia Kozyrskiego za kuratora postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowey, dla Galicyi Zachodniey przepisaney, prowadzona i rozsądzona będzie. Przeto o tym wszystkim on Wolf Fliegel ninieyszym publicznym Edyktem na ten koniec uwiadomia się, ażeby wczasie przyzwoitym albo sam stanął, i swoie prawne dokumenta ustanowionemu zastępcy przełożył, alboliteż sobie innego adwokata obrał, i onegoż ninieyszemu sądowi mianował, oraz słowem przyzwoitemi sądowemi krokami, któreby ku swoiey obronie potrzebne upatrywał, sobie postąpił; ile że skutki z swego spoźnienia pochodzące, sobie samemu przypisac będzie musiał. Dan w Lublinie dnia 3 Maia 1803 roku.

Engbricht.
Lewandowski.
Stefanowski.

Z Rady Magistratu Miasta Ces. Krol. Lublina.
Jaszowski, sekr.

Dnia 29 Julii 1803 o godzinie zwyczayney przedpołudniowey w Kancellaryi Oberamtowey C. K. Państwa powszechno funduszowego Bodzęcin Wełna tegoroczna Zimowa, iako to:

24 Centnary	$87\frac{1}{2}$ Funt.	Wagi Lwowskiey	naypierwszego gatunku.
21 Detto	7 detto		średniego gatunku.
7 Detto	$36\frac{1}{2}$ detto		ordynaryynego detto naywiecey daiącemu sprzedana zostanie.

Cena fiskalna albo pretium Fisci Centnara wełny nayprzednieyszey						Ryń. 105	Kr. 45	
—	—	—	—	—	Sredniey - - - .	69	— —	
—	—	—	—	—	Ordynaryyney - - -	53	—	$37\frac{4}{8}$

wywołane będzie.

Przytym czyni się wiadomo, iż dnia 29 Septembris 1803 w zwyż zmiankowaney Kancellaryi z rana o 9 godzinie 500 sztuk Szkopow przez publiczną licytacyą sprzedane będą.

Chęc do kupna maiący na te dni wyznaczone do tuteyszey Kancellaryi zapraszaią się, i każdy z Vadium iako 10tą częścią Ceny Fiskalney opatrzeni bydź maią, gdyż bez złożenia onegoż nikt do licytacyi przypuszczony nie będzie.

Z C. K. Oberhamtu Bodzęckiego dnia 28 Maia 1803.
Jozef Postler. przełożony.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem

Panu Piotrowi Grabińskiemu, że Julian Kleczkowski i Joanna z Kulińskich małżonkowie u sądow tych — o zapłacenie summy 4280 zł. pol. z prowizyą i kosztem prawnym — żałobę na niego podali, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosili.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie P. obżałowany zostaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż adwokata tuteyszego P. Karola Kregczyka, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 22 Czerwca roku bieżącego o godzinie 9 zrana w C. Kr. sądach tuteyszych sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać musiał.

Jozef de Nikorowicz.
Karol de Reinheim.
Chraslianski.

Z Rady Ces. Krol, sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey.
W Krakowie dnia 23. Kwietnia 1803.
Bubna.

Przez Magistrat C.K. Głownego Miasta Krakowa do powszechney każdego wiadomości ninieyszym podaie się, że ponieważ Bruk w mieście przez przeieżdzanie ciężskich i zbożem, i innemi ciężarami naładowanych wozow z gruntu psuie się, a zatym odtąd począwszy temi i tak podobnemi wozami, które swoiego wyładowania w mieście pośredniczo przeznaczonego nie maią, pod karą 1 czer. złotego, a w przypadku niemożności tey kary zapłacenia, pod ukaraniem cielesnym, przez miasto przeieżdzać zakazuie się, ale z temiż około miasta iechać powinni, ochraniaiąc się od niemiłych skutkow.

Dan w Krakowie dnia 24 Maia 1803.

Rangstein.
Kannamiller.

Z Rady Magistratu C.K. Stołecznego Miasta Krak.
Plinta.

Ze strony C. K. dobr kraiowych administracyi Galicyi zachodniey ninieyszym publicznie wiadomo się czyni, że dnia 30 Czerwca r. b. w C. K. dyrekcyi Olkuszowskiey dziesięcina snopowa ze wsiow, Bukowni, Zurady, Witeradowa, Krzykawki, i Ostrożnicy za gotowe pieniądze naywięcey daiącemu na rok ieden przez licytacye zaaredowana będzie.

Chęć arędowania maiący dnia 30 Czerwca w Ces. Kr. dyrekcyi Olkuszowskiey znaydować się zechcą, i 10tą część ceny pierwszego wywołania przed licytacyą iako zakład kommissyi licytacyiney złożyc powinni.

Z C. K. Dobr Kraiowych Administracyi Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 9 Czerwca 1803.
de Saydellii sekretarz.

Ze strony C. K. Zachodnio Galicyyskiey administracyi Dobr kraiowych ninieyszym wiadomo się czyni, że dnia 14 Julii r. b. w kameralney dyrekcyi w Bodzencinie 100 sztuk udelikatnionych do rozmnożenia zupełnie zdatnych z Hiszpańskiego gatunku pochodzących młodych Baranow przez publiczną licytacyą za gotowe pieniądze sprzedane będą, dokąd chęć kupienia maiący na dniu wyznaczonym udać się mogą.

Z C. K. Zachodnio Galicyyskiey Administracyi Dobr kreaiowych.
Dnia 6. Czerwca 1803.
de Saydelli, sekretarz.

(Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 47.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 12. Czerwca 1803.

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa, ninieyszym podaie do wiadomości, iż rzeczy ruchome, po niegdy Salomei Lelonkowey w złocie, srebrze, perłach, koralach, sukniach i niektórych domowych sprzętach pozostałe, przez publiczną licytacyą dnia 27 Czerwca r. b. o godzinie 9 zrana zacząwszy w kamienicy pod Nrem 501 na ulicy Floryanskiey sprzedawane będą.

Ktoby sobie przeto życzył co z pomienionych rzeczy nabyć, niechay się na wzwyż oznaczonym czasie i mieyscu znayduie.

Drdacki.
Kannamiller.
Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 13 Maia 1803. roku.
Hohn.

Przez Magistrat C. K. Głownego Miasta Krakowa niniéyszemi oznaymuie się: że Krakowska w dobrach mieyskich w Dąbiu znayduiąca się Cegielnia sposobem publiczney w dniu 17 Sierpnia r. b. 9tey godzinie rano w Ratuszu ulicy Bradzkiey odbywać się maiącey licytacyi, naywięcey daiącemu w arędowną possessyą z warunkami niżey wyrażonemi wypuszczona zostanie.

1wsze C. K. Miasto Krakow swoie dziedzicznie posiadaną w dobrach mieyskich Dąbie znayduiącą się cegielnią ze wszystkiemi przy niey znayduiącemi się gospodarskiemi zabudowaniami wraz z grontami do niey należącemi, i narzędziami na trzy ciągle po sobie idące roki i w prawdzie od dnia 6 Stycznia 1804 r. do tegoż samego czasu 1807 w arędowną wypuszcza possessyą.

2gie Cena fiskalna iest dawna arędowna kwota ryń 750.

3cie Każden arędy tey Cegielni życzący sobie przed licytacyą zakład 75 ryń. złożyć iest powinien.

4te Naywiecey daiacy pozostały arędator obowiązany iest ofiarowaną kwotę arędowną w ratach półrocznych przodkiem do kassy mieyskiey płacić, zaś ratę 1wszą naydaley w dniach ośmiu po podpisaniu kontraktu nastąpionym rachuiac, złożyć, iako także.

5te Dla zabespieczenia mieyskich dochodow powinien będzie kaucyą walor swoy maiącą na całkowitą summę wypadaiącey arędowney kwoty fidyussoryczna lub w obligacyach kraiowych albo w gotowych pieniądzach naydaley w dniach 14stu od dnia podpisania kontraktu rachuiąc, produkować.

6ste Ma arędator przy swoim ustępowaniu przy budowlach inwentarycznych, także i wysiewy teraz od odchodzącego arędatora powzięte bydź miane in quali & quanto nazad powrocić.

7me Każdą poiedynczą reperacyą która w gotowych wydatkach ryń. 5 nieprzenosi, arędator z własności zastąpic iest powinien, przeciwnie atoli większe reparacye mimo wiedzy

i zezwolenia magistratu tem mniey podiąć może, gdy iemu żadne wydane koszta powrocone nie będą.

8me Nowy arędator za każdą z iego własney albo niedbalstwa ludzi iego wyniknioną z ognia lub inną szkodę odpowiadac, i takową mieyskiemu skarbowi nieodpuszczenie wynadgrodzic ma.

9te Podatki monarchiczne z tey Cegielni ogołem w kwocie ryn. 30 kr. 41 ⅞ wypadaiące, ma arędator sam płacic, iako nie mniey

10te Względem naturalney dziesięciny z tey realności należącey się, z dotyczącem właścicielem dziesięciny sam ułożyć się, gdyby znowu.

11ste Aredator w swoim użytkowaniu szkody iakowe odniosł przeto iemu tylko w tym zdarzeniu przez ugodę uznaczone bydź miane proporcyonalne wynadgrodzenie przyrzeczone będzie, gdy zasianie użytkow wcale przepadnie nakoniec.

12ste Ratyfikacya tego zalicytowania i kontraktu szczególnie od wysokiey kraiowcy zwierzchności zawisła.

Wszyscy arędy życzący sobie maią się więc w mieyscu i czasie oznaczonym stawić, gdzie im dostateczznieysze i dalsze obiaśnienia wzwyż wyrażonych punktow ogłoszone będą.

Drdacki.
Gollmayer.
Rangstein. kon.
Kannamiller.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecz: Krakowa.
Dnia 17. *Maia* 1803.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniey, Janowi i Teresie Fridel małżonkom, ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż Antoni Ungier w tuteyszego magistratu Krakowskiego przeciw onymże w sprawie o dozwolenie exekucyi w summie 1851 zł. pol. kwoty 264 zł. pol. w depozycie leżącey, żałobę podawszy o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga doprasżał się.

Gdy zaś magistrat tuteyszy dla niewiadomego ich pomieszkania mieysca, albo wcale w C. K. dziedzicznych kraiach nie znaydowania się onym tu będącego adwokata P. Karola Kręgczyka z ich niebespieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowey dla C. K. kraiow przepisaney prowadzona i rozsądzona będzie, przeto ninieyszemi w tym zamiarze napominaią się ażeby w dniu 28 miesiąca Lipca roku 1803 o godzinie 9 zrana albo sami stanęli albo zastępcy ustanowionemu, ieżeliby iakowe miał prawne dowody wcześnie przesłali albo nakoniec innego ktoregokolwiek pełnomocnika obrali i tuteyszemu sądowi oznaymili zgoła stosownie do przepisow tych przyłożyli prawnych srzodkow, któreby ku swey obronie naypotrzebnieysze upatrywali, ile że przeciwne z swego spoźnienia zapaść mogące skutki, sobie samym przypisać będą powinni, tak bowiem opiewaią przepisane dla C. K. kraiow prawa.

Drdacki.
Gollmayer.
Łodziński.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 2. Kwietnia 1803.

Plinta.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniey Dominikowi Boskowi ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż Wincenty i Teressa Kozłowscy małżonkowie u tuteyszego magistratu Krakowskiego przeciw niego w sprawie o przyznanie sekwestracyi dochodow w kamienicy pod Nrem 441 pozwanego własney, a to do zaspokoienia summy czer. zł. 40 z rozciągnieniem kar, żałobę podawszy o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga doprasżali się.

Gdy zaś magistrat tuteyszy dla niewiadomego iego pomieszkania mieysca, albo wcale w C. K. dziedzicznych kraiach nie znaydowania się iego Dominika Boska tu będącego adwokata P. Kręgczyka P. O. D, z iego niebespieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym

zaczęta sprawa podług uſtawy sądowey dla C. K. kraiow przepisaney prowadzona i rozsądzona będzie, przeto ninieyszemi w tym zamiarze napomina ſię ażeby w dniu 21 mieſiąca Lipca roku bieżącego o godzinie 9 zrana albo sam ſtanął, albo zaſtępcy uſtanowionemu, ieżeliby iakowe miał prawne dowody wcześnie przesłał, albo nakoniec innego któregokolwiek pełnomocnika obrał i tuteyszemu sądowi oznaymił zgoła ſtosownie do przepisow tych przyłożył prawnych środkow, któreby ku swey obronie naypotrzebnieysze upatrywał, ile że przeciwne z swego spoźnienia zapaść mogące skutki sobie samemu przypisac będzie powinien. Tak bowiem opiewaią przepisane dla C. K. kraiow prawa.

Drdacki.
Gollmayer.
Kannamiller.
Hirschberg.

Z Rady Magiſtratu C. K. Miaſta Stołecznego Krakowa.
Dnia 14. *Maia* 1803.
Hohn.

Przez Magiſtrat C. K. Miaſta Lublina, ninieyszym Edyktem czyni ſię wiadomo wszyſtkim komu o tym wiedziec zależy, iż na prożbę Pana Franciszka Mizgiera termin do przedſięwzięcia licytacyi domu iego własnego z ogrodem, na Winiawie leżącego, podług własnego otaxowania 5000 złotych polskich ocenionego, na dzień 23 Czerwca, r. b. o godzinie 10 zrana w mieyscu tuteyszego magiſtratu naznacza ſię; na któren termin wszyscy chęć kupienia maiący, iako też może hypotekowani kredytorowie przywołuią ſię, gdyż inaczey nie zgłaszaiący ſię na terminie, ani przeciwko kupuiącemu, ani do tegoż dworku z swemi ſpretensyami, słuchanemi nie będą. Dan w Lublinie dnia 10 Maia 1803.

Engbricht.
Lewandowski.
Kręspki.

Z Rady Magiſtratu Miaſta Ces. Krol. Lublina.
Jaszowski, sekr.

Z Strony Magiſtratu Krol. Miaſta Lublina ninieyszym wiadomo ſię czyni, iż na dniu 21 Lipca r. b. dom puſty do JW. Poletyły należący, na ulicy Rybney pod Nrem 75 sytuowany, przez publiczną licytacyą maiącemu ſię ochotę budowania sprzedany będzie.

Maiący więc ochotę licytowania maią ſię w wyż wyznaczonym terminie zrana o godzinie 9tey na Ratuszu mieyskim znaydowac. Dan w Lublinie d. 13 Aprilis 1803.

Engbricht.

Z Rady Senatu Politycznego Magiſtratu Miaſta Lublina.
Jaszowski.

Magiſtrat Miaſta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszym obwieszczeniem podaie do wiadomości iż rozwaliny doktora Likarſtw Samuelson na Kazimierzu pod Nrem 123 leżące zł. ryń. 1230 oszacowane dnia 7 Lipca r. b. o godzinie 3 po południu iako na trzecim terminie, przez licytacyą tu w sądzie sprzedawane będą. Ktoby sobie przeto pomienione rozwaliny nabyć życzył, ma ſię w wyznaczonym czaſie i mieyscu znaydowac.

Wierzyciele zaś prawo zaſtawu nań maiący napominaią ſię ażeby, nie oczekiiąc w tey mierze osobnych powołań praw swoich wczaſie licytacyi pilnowali, inaczey na tych którzyby ſię z żądaniami swoiemi podczas licytacyi nie zgłosili żaden więcey wzgląd co do podziału szacunkowey summy miany nie będzie.

Drdacki.
Gollmayer.
Łodziński.
Hirschberg.

Z Rady Magiſtratu Miaſta Stołecznego Krakowa.
Dnia 6. *Maia* 1803.
Hohn.

Magiſtrat Miaſta C. K. Lublina, ninieyszym publicznym Edyktem wszyſtkim, i każdemu w szczególności do wiadomości podaie, iż na żądanie Icka Meblowicza wierzyciela prawem przekonywaiącego licytacya domu Franciszka Gronkiewicza tu w Lublinie na ulicy Rze-

znickiey pod Nrem 103 ſtoiącego, i prawem przekonanego Franciszka Gronkiewicza własnego, a podług dzieła detaxacyi przez każdego poprzedniczo lub wczaſie licytacyi w regiſtraturze przeyrzeć ſię mogącego, do zł. ryń. 1090 kr. 20 urzędownie oszacowanego, dnia 30 Czerwca roku 1803 o godzinie 10 zrana w mieyscu magiſtratu tuteyszego publicznie odprawiać ſię będzie, gdzie więcey ofiaruiący ſtosownie go uſtawy sądowey §. 436. Długi na tymże domu ubeszpieczone w szacunku ceny ofiarowany na ſiebie przyiąć obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed umowionym zrzeceniem ſię długu zapłacenia przyiąc wzbraniali ſię, dla tego wszyscy na pomienionym domu hypotekowani wierzyciele na tenże termin, ażeby szczególnego przypozwu nieoczekiwali, podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797 ninieyszym Edyktem wzywaią ſię, gdyż przeciwnie, którzyby na pomienionym terminie nieſtaneli, ani przeciwko kupuiącemu, albo przeymuiącemu ten dom, ani do tego domu żadnego prawą miec nie będą, lecz swoiey należytości z przedaży, albo z innego dłużnika maiątku poszukiwać maią. Dan w Lublinie dnia 6. Maia 1803.

Engbricht.
Lewandowski.
Fr. Krępski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Jaszowski, sekretarz.

Do powszechney podaie ſię wiadomości, że d. 28 Lipca b. r. zrana o 9tey godzinie na ratuszu w dolnym Kazimierzu propinacya mieyska na rok 1 w cenie fiskalney 5880 ryń. 15 kr. wynosząca naywięcey ofiaruiącemu w dzierżawę wypuszczona będzie.

Zaczym maiący do dzierżawienia ochotę niech ſtaną dnia wyznaczonego na ratuszu, opatrzą ſię zakładem po 10 od ſta ceny fiskalney, mianowicie 588 ryń. 2 kr. obeymuiącym, tudzież pełnomocnictwem, ieżeli na kogo innego licytować będą, i zaciągną w C. K. kommiſſyi cyrkularney dokładnieyszych wiadomości o warunkach tey dzierżawy.

Dan w Józefowie dnia 12 Maia 1803.

de Pflichtentreu, Starosta Cyrkularny.

Z strony C. K. kammeralney prefektury Radłowskiey ninieyszym każdemu wiadomo ſię czyni: iż dnia 1 Sierpnia r. b. licytacya względem zaarędowania tuteyszey propinacyi na wino i miód na 3 lata trzymana będzie, ktorey to aręda od 1 Liſtopada r. b. poczyna ſię, a kończy ſię 30 Października 1806 zaczym ktoby miał ochotę arędowania, zaprasza ſię na pomieniony dzień i wyznaczone mieysce do tuteyszey kancellaryi o godzinie 9 ranney z przyniesieniem vadium zł. ryń. 16 bez ktorego nikt; także żaden żyd do licytacyi przypuszczonym bydź nie może. Prætium fisci tey to arędy wynosi 160 ryńskich.

Dan w Radłowie dnia 4 Maia 1803.

Ponieważ trzech letnia aręda tuteyszych pańskich wieżdnych i szynkownych karczm z oſtatnim Octobra t. r. kończy ſię, tak dla takowey ponowienia arędy znowu ieszcze z tym na 3 lata uſtanowia ſię licytacyą na dzień 4 Auguſta r. b. podług ktorey takowe razem lub poiedynczo, których 28 w liczbie ieſt, na żądanie licytantow więcey daiącemu wypuszczona zoſtanie. Życzący sobie arędy, zapraszaią ſię na zwyż wyznaczony dzień i 9ta godzinę ranną, z dzieſięcio procentowym vadium do tuteyszey urzędowney kancellaryi, w ktorey fiskalna cena każdey karczmy, i dalsze kontraktowne obowiązki podług upodobania w każdym razie wiadoma bydź może. Dan w Radłowie d. 4 Maia 1803.

Wezwanie. C. K. Gubernium Galicyi Zachodniey uwiadomia Kantego Maika, z Pławowie, i Kaspra Karasa z Gruszowa cyrkułu Krakowskiego, z których pierwszy w Marcu r. b. a drugi ieszcze przed trzema laty za granicę wyszli, a dotąd niepowracaią, ani o przyczynie swego bawienia nie donoszą, ażeby w przeciągu 4 mieſięcy od ogłoszenia ninieyszego wezwania powrócili, lub oczekiwali poſtąpienia z sobą iako z emigrantami podług przepisu prawa.

W Krakowie dnia 14 Maia 1803.

Na dniu 15 mieſiąca Sierpnia roku bieżącego, odprawiać ſię będzie licytacya w Kocku na 30 sztuk Trykaczow hiszpańskich i 50 sztuk Trykaczow angielskich i że te któreby w dniu

15 miesiąca Sierpnia sprzedane bydź nie miały, na powtorney licytacyi na dniu 1go Września agitować się maiącey, za gotowe pieniądze sprzedane zostaną.

Z Strony Magistratu C. K. Miasta Lublina ninieyszym wiadomo się czyni, iż na dniu 4 Lipca 1803. Dom pusty wraz znależącym do tego grontem do JW. Hrabiny Scypianowey należący, na ulicy Podwale zwaney pod Nr. 104 sytuowany przez publiczną licytacyą maiącemu chęć budowania się sprzedany będzie. Maiący więc ochotę licytowania maią się wzwyż wyznaczonym terminie z rana o godzinie 9 na Ratuszu mieyskim znaydować.

W Lublinie dnia 12. Aprilis 1803.

Engbricht.

Z Rady Senatu Politycznego Magistratu Miasta Lublina.

Jaszowski.

Od strony Urzędu Ekonomicznego J. C. K. Mci powszechno funduszowego państwa Iłży Cyrkułu Radomskiego, czyni się niniyszym wiadomo, że na dniu 27 Lipca r. b. Skarbowa Propinacya wcałości środkiem licytacyi na rok ieden to iest od 1 Listopada 1803, do ostatniego Października 1804 roku w dzierżawę wypuszczona będzie. — Do tey w robieniu Piwa i Gorzałki wolney Propinacyi należy:

9. Karczm, znayduiące się w należących do tego Państwa wsiach.
1. Karczma przy młynie woytowskim skarbowym.
1. Austerya wielka na przedmieściu Iłżeckim.
1. Dom szynkowny w mieście Iłży, procz browaru z gorzelnią i słodownią z należącemi rekwizytami.

Prætium Fisci iest ryń. 4462 kr. 30. — Przeto dzierżawienia ochotnych na zwyż wyrażony dzień z dziesięć procentowym wadium opatrzonych do tuteyszey Kancellaryi urzędowey na zwykłą przedpołudniową godzinę stawić się maiących zaprasza się, gdzie dalsze kondycye codziennie mogą bydź wyczytane.

Z C. K. Urzędu Ekonom. Iłzeckiego w Seredzicach. D. 25 Kwietnia 1803.

Jan Amand Loegler, przełożony.

Na mocy gubernialnego rozporządzenia pod 20 Września przeszłego roku, liczbą 17213 i pod 14 Stycznia t. r. liczbą 172 do powszechney podaie się wiadomości, że 22 Czerwca t. r. z rana o godzinie 9 w dolnym Kazimierzu na Ratuszu dochody probostwa w dolnym Kazimierzu, i kościoła filialnego w Kazmirsku, mianowicie: dochody z gruntów, dziesięcin snopowych, i pańszczyzny na rok ieden od 24 Czerwca t. r. do 23 Czerwca 1804 naywięcey offiaruiącemu w dzierżawę wypuszczone będą.

a. Cena fiskalna dzierżawy dochodow probostwa w dolnym Kazimirzu z krescencyi, dziesięcin ogrodow, wyiąwszy ogrod przy probowstwie będący, tudzież z kościelnego śpiechlerza nad wisłą i karczmy na gościeńcu lubelskim wyprowadzona - - 672 ryń. 15 gr.
a po odtrąceniu dziesięc od sta na koszt zarządzania - - - 67 — 13½

wynosi 605 — 1½

b. Dochodow zaś kościoła filialnego w Kaźmirsku wyprowadzonych z dziesięciny, i krescencyi taż fiskalna cena - - - - - - - - 838 ryn. 15 gr.
a po odtrąceniu dziesięc od sta na koszt zarządzania - - - 83 — 49½

wynosi - - - 754 — 49½

Zaczym ochotę dzierżawienia maiący niech dnia wyznaczonego w dolnym Kazimirzu staną na ratuszu, zasiągną wiadomości o reszcie warunkow dzierżawnych, i maią przy sobie zakład dziesięcioseтny w proporcyi ceny fiskalney, tudzież pełnomocnictwo, ieżeli na kogo innego licytowac będą, bo inaczey C. K. Kommissyia nikogo do licytacyi dopuścić nie może.

Oświadcza się w reszcie, że na probostwie i przy filialnym kościele niemasz gruntowych sprzętow, dla tego naywięcey offiaruiący będzie musiał własnych używać.

Dań w Jozefowie dnia 10 Maia 1803.

de Pflichtentreu, starosta cyrkularny.

Dnia 30 Lipca r. t. w Kancellaryi C. K. Zachodnio Galicyyskiey Administracyi Dobr

kraiowych, w Krakowie na S. Jana ulicy na pierwszym piętrze w Kamienicy JP. Kasparego pod Nrem 486 pod czas zwyczaynych z rana godzin to ieſt od 9 do 12, a ieżeliby na to czas nie wyſtarczył, po południu także od 4 do 7 godziny z tuteyszo kraiowych prefektur zebrane gatunki rożne wełny, a to 3 Centnary 11⅝ funtow hiszpańskiey czyli zupełnie miętkiey, 18 centnarow 32¼ funtow nieco oſtrzeyszey, a 52 centnarow 94¼ funtow ordynaryyney i 11 funtow iagnięcey wełny przez licytacyą więcey daiącemu za gotowe pieniądze sprzedane będą.

Co niniejszym każdemu wiadomo ſię czyni.

Z C. K. Zachodnio Galicyyskiey Dobr Kraiowych Administracyi.
W Krakowie dnia 27 Maia 1803.
M. A. Diesing, sekretarz.

Magiſtrat C. K. Stołocznego Miaſta Krakowa Galicyi Zachodniey. Janowi Fridel o mieyscu przemieszkiwania niewiadomemu ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż Antoni Ungier u tuteyszego Magiſtratu Krakowskiego przeciwniemu w sprawie o zapłacenie summy 149 zł. pol. z prowizyą, żałobę podawszy o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszał ſię.

Gdy zaś Magiſtrat tuteyszy dla niewiadomego iego pomieszkania mieysca, albo w całe w C. K. dziedzicznych kraiach nie znaydowania ſię iemu tu będącego adwokata P. Kręczyka z iego niebespieczeńſtwem i kosztem za zaſtępcę poſtanowił, z którym zaczęta sprawa podług Uſtawy Sądowey dla C. K. kraiow przepisaney prowadzona i rozsądzona będzie, przeto ninieyszemi w tym zamiarze napomina ſię, ażeby w dniu 28 mieſiąca Lipca r. 1803 o godzinie 9 z rana albo sam ſtanął albo zaſtępcy uſtanowionemu, ieżeliby iakowe miał prawne dowody wcześnie przesłał albo nakoniec innego, któregokolwiek pełnomocnika obrał i tuteyszemu sądowi oznaymił zgoła ſtosownie do przepisow tych przyłożył prawnych środkow, któreby ku swey obronie naypotrzebnieysze upatrywał, ile że przeciwne z swego spoźnienia zapaść mogące skutki sobie samemu przypisać będzie powinien. Tak bowiem opiewaią przepisane dla C. K. kraiow prawa.

Drdacki.
Golmayer.
Łodziński.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 2 Kwietnia 1803 roku.
Plinta.

Z Strony C. K. Prefektury Nowomieyskiey daie ſię do publiczney wiadomości, iż na dniu 5tym Lipca r. b. w Kancellaryi teyże prefektury w Nowym mieście będącey w rannych godzinach zwyczaynych Szynk po kameralnych karczmach w wſiach Grodnikach, Strożysko, Dobrawoda i w Baranowie przez publiczną licytacyą na trzy lata, to ieſt od 1 Liſtopada 1803 aż do 31 Października 1806 zaarendowany będzie. Za cenę fiskalną dotąd dochodzony w 140 ryń. i kwota do wyszynkowania 1350 garcy wodki skarbowey, i 300 beczek piwa po 36 garcy w sobie maiące, przyymuie ſię, tedy osoby chęć maiące do tegoż zaarendowania z Wadium 14 ryń. zaopatrzone bydź powinny. — Tegoż samego dnia także Nabiał od krow skarbowych w naſtępuiących Folwarkach iako to,

w Grodnikach od	- -	36 sztuk.
w Strożyskach od	- -	24 —
w Dobrowodzie od	- -	24 —
i w Baranowie od	- -	24 —
Razem tedy od	-	108 sztuk.

na trzy lata, to ieſt od 1 Liſtopada 1803 aż do 31 Października 1806 przez licytacyą puszczony będzie, do którego zaarendowania za cenę fiskalną od iedney krowy rocznych po 8 ryń. 30 kr. i od wszyſtkich krow odsadzenia 6 części cieląt dla skarbu oznacza ſię, dla tego do tegoż zaarrendowania chęć maiący także z wadium w 91 ryń. 30 kr. zaopatrzeni bydź maią.

O dalsze kondycye codziennie w tuteyszey Prefekturze dowiedzieć ſię można.

W Nowym Mieście dnia 31 Maia 1803.
Ignacy Kubecz.
And. Koveſs.

Od Urzędu Ekonomicznego J. C. K. Mci powszechnego funduszowego państwa Iłży Cyrkułu Radomskiego czyni ſię niniejszym wiadomo: że dnia 27 Lipca r. b. niżey wyrażone skarbowe Młyny na rok ieden, to ieſt od 1 Liſtopada 1803 do 31 Października 1804 środkiem publiczney Licytacyi w dzierżawę wypuszczone będą iako to:

1. Młyn Iłżecki zawieraiący w sobie 3 kamienie, ſtępy do kaszy, i prasę oleiową fiskalna Cena ieſt zł. ryń. 1107 kr. 32.
2. Młyn Woytowski o dwoch gankach, a zaś w ſtarym młynie 1 ſtępa. Cena fiskalna ryń. 564 kr. 50.
3. Młyn Seredzki ma dwa kamienie iedne ſtępę i oleiarnią. Cena fiskalna ryń. 382 kr. 42.
4. Młyn Małyszyński na 2 kamienie i 1 ſtępę. Cena fiskalna ieſt ryń. 165 kr. 55.

Dzierżawienia życzących zaprasza ſię przeto, aby na wyżey wyznaczony dzień na zwykłą przedpołudniową godzinę do tuteyszey Kancellaryi urzędowey znaydowali ſię i czwartą częścią Præcium Fisci to ieſt wadium opatrzeni byli, bez ktorego nikt do licytacyi przypuszczony nie będzie. — Dalsze kondycye do dzierżawy mogą każdego dnia w tuteyszym Urzędzie bydź wyczytane.

C. K. Urząd Ekono. Iłżecki w Seredzicach. D. 25 Kwietnia 1803.

Jan Amand Loegler, przełożony.

C. K. Jurysdykcya dominikalna kameralna Nowomieyska z powodu zaprzedanego przez JPana Kazimierza Wohllebera browaru tu w mieście pod Nrem 24 ſtoiącego, a od Przeświet: C. K. Adminiſtracyi dobr kameralnych Gal. Zach. zakupionego, mocą niniejszego Edyktu ſtosownie do §. 185 Uſt. Cyw. Czę. II. wszyſtkich tych, ktorzyby do wspomnionego browaru i placu prawo iakie, pretensye, lub bądź kolwiek tytułu do niego mieć rozumieli, tym końcem powołuie, ażeby w tuteyszey iurysdykcyi, której ich przezwiska i pomieszkania wiadome nie są, dnia 22 Sierpnia r. b. o godzinie 10 przed południem osobiście, lub przez zupełnie umocowanego swego ſtawiali ſię, i prawo swoie do tego browaru i placu im służące przepisanym sposobem tym pewniey okazali, gdy inaczey po upłynionym tym terminie iuż więcey słuchani nie będą. W Nowym mieście Korczynie dnia 21 Maia 1803.

Ignacy Kubecz.

Z Urzędu C. K. Jurysdykcyi Kameralney Nowomieyskiey.

Baldyni, sędzia.

Per C. R Forum Nobl. Tarnoviense, omnibus emendi cupidis medio præsentis publici Edicti notum redditur, ad inſtantiam deputationis Maſſæ Cridariæ Alexandri Łętowski in ordine licitationis bonorum Gorlice cum attinentiis & quidem:

a) Oppidi Gorlice ad summam - - - - - - -	401,133	fl. p.	$20\frac{1}{3}$ gr.
b) Prædii Gorlice cum prædio Nowy Dwor & medietate villæ Strożowka ad summam - - - - - - -	58,502	—	$17\frac{1}{2}$ —
c) Villæ Ropica cum prædio zawodni Folwark ad summam -	86,769	—	$20\frac{1}{3}$ —
d) Pagi Rychwald ad summam - - - - - -	40,091	—	$18\frac{1}{3}$ —
Junctim ad Summam - -	586,497	fl. p.	$16\frac{1}{2}$ gr.

juditialiter æſtimatorum, in Circulo Jaslenſi ſitorum ad Maſſam cridariam Alexandri Łętowski spectantium, hic Fori hora 3 poſtmeridiana aſſumendæ, tres terminus, & quidem 1m in 28 Junii 2dum in 18 Julii & 3tium in 24 Auguſti a. c. præfixos eſſe, in quibus terminis præfata bona ultra æſtimationis pretium, & erga sequentes adhuc conditiones vendentur, *a*) quod emendi cupidus antequam ad licitationem admittetur, summam 30,000 fl. p. titulo vadii in paratis deponere debeat. *b*) Quod emptor ex summa in licitatione per se oblata medietatem, in quam vadium depositum imputabitur ad diem 24 Januarii 1804 ad depoſitum judiciale pro re Maſſæ cridariæ Alexandri Łętowski comportare tenebitur, quo facto decretum dominii emptorum bonorum eidem extradetur, & ille ad poſſeſſionem eorundem a die 1 Martii 1804 admittetur. *c*) Quod altera medietas pretii, apud emptorem ſi voluerit, erga pendendas per 6 a 100 usuras eo usque super venditis bonis in tabulanda hærebit; donec Reportitio Maſſæ inter Creditores subsequenda homologabitur, qua demum homologata emptor ad primum judicis mandatum, sub parata executione medietatem hanc reſiduam ad depoſitum judiciale comportare obligabitur. *d*) Quod ſi emptor ad 24 Januarii 1804 medietatem pretii imputato in id vadio ad depoſitum judiciale non comportave-

rit, ille non solum depositam circa licitationem titulo vadii summam 30,000 fl. p. amittet, & hæc pro re Massæ cridariæ cedet, sed in super instantibus fors creditoribus relicitatio bonorum periculo & impensis ejusdem morosi Emptoris decerneretur. Denique e) Quod hæ conditiones quidem immutabiles sint, quod tamen his saluis manentibus Conditionibus respectu aliarum nefors proponendarum Deputatio Massæ cridariæ pro re nata circa celebrandam ipsammet licitationem, declarationem suam dare offerat, quo obtutu omnes Creditores ad invigilandum juribus suis citantur.

Ex Consilio C. R. Fori Nobl. Tarnov. die 22 Martii 1803.

Schwertsch
Cholewa.
Zatorski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey z powodu podaney przez ninieyszego Ordynacyi Myszkowskiey Possessora Pana Franciszka Hrabię Wielopolskiego Margrabię Myszkowskiego 1793 roku prożby do J. C. K. Mci o to: ażeby pierwiastkowy tey Ordynacyi Instytut, w niektórych punktach był odmieniony, iako to:

a) Ażeby na fundusz edukacyi i utrzymania Braci młodszych Ordynata zamiast kwoty 3000 zł. pol. Instytutem pierwiastkowym corocznie naznaczoney kwota 36,000 zł. pol. czyli 9000 ryń. Brat starszy Ordynat z prowentu Ordynacyi płacił:

b) Ażeby Ordynat zamiast naznaczonego oryginalnym Instytutem posagu z wyprawą w kwocie 36,000 zł. pol. Siostrom summę 100,000 zł. pol. czyli 25,000 ryń. w posagu i wyprawie, gdy dorosną lub za mąż poydą, wyliczyć był obowiązany.

c) Ażeby po zeyściu ninieyszego Ordynata pozostała wdowa iego użytek z dobr klucza Chroberskiego pobierac mogła i w rzeczy samey pobierała:

d) Ażeby nakoniec JPani Joannie z Bielińskich Wielopolski, gdyby mąż iey JPan Jozef Jan Wielopolski naybliższy do obięcia ordynacyi, nie zostawiwszy płci męskiey sukcessora, prędzey od ninieyszego Ordynata Oyca swego JPana Franciszka Wielopolskiego umarł, zamiast reformacyi posagu, z prowentow dobr Ordynacyi summa 30,000 zł. pol. za specyalną na dobrach Rogowie i Marcinowicach zapisaną bydź maiącą hypoteką, corocznie, dopoki żyć będzie, wypłacana była. — Wszystkich do Ordynacyi tey wezwanych to iest: znanych, osobnemi pod dniem dzisieyszym wydanemi dekretami, nieprzytomnych zaś, o których mieysca przebywania nie ma wiadomości, końcem dania deklaracyi względem odmiany w punktach przerzeczonych Instytutu pierwiastkowego na dzień 30 Sierpnia r. b. na godzinę 9 zrana do stawienia się w C. K. Sądach tuteyszych wzywaią i oraz nieprzytomnym, których mieysce przebywania nie iest wiadome zastępcą w osobie adwokata tuteyszego Prawa Oboyga Doktora Jozefa Niemetza ustanawiaią. W Krakowie dnia 24 Maia 1803.

Jozef de Nikorowicz.
J. F. Krauss.
Jozef de Cronenfels S. P. R. Kawaler.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakow. Galicyi Zachod.
Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey wiadomo czynią: że znayduiąca się w massie krydalney po ś. p. hrabim Józefie Ossolińskim pozostałey Biblioteka tu w Krakowie w domu Żelichowskich na ulicy Swieckiey pod Nrem 336 sytuowanym, wraz z Obrazami na miedzi rzniętemi i rożnemi mappami przez licytacyą publiczną za gotową przez kupuiących wczasie samey licytacyi zapłatą sprzedawana będzie; która licytacya dnia 24 Czerwca r. b. o godzinie 9 zrana, a o 3 godzinie z połułnia zaczynać się, i tak aż do zupełnego iey ukończenia (wyiąwszy dni niedzielne i święta) kontynuować się będzie.

Kupna życzącym sobie wolno iest katalogi Biblioteki Ossolińskiego w części Iwszey i IIgiey u Drukarzow Traßlera, Maja i Grebla tu w Krakowie za 6 zł. pol. sprzedawane kupić sobie i tak o własności książek wprzod się przekonać.

Dan w Krakowie dnia 29 Marca 1803 roku.

Jozef de Nikorowicz.
Karol de Reinheim.
Chrastiański.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakowskich Gall. Zachod.
Elsner.